

Sygn. akt I ACa 104/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Machnij
Sędziowie:	SO del. Urszula Malak (spr.) SA Ewelina Jokiel
Protokolant:	stażysta Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko Agencji (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt IX GC 388/13

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 104/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła pozew przeciwko Agencji (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. o zapłatę kwoty 98.319,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2005 do dnia zapłaty i wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu podała, że w związku z możliwością uzyskania dotacji w ramach Programu (...) (...) R. P. W. M. i. Ś. P. w przypadku wprowadzania innowacji technicznych, powodowa spółka wystąpiła do pozwanej jako Jednostki Kontraktującej z programem, który został przez pozwaną zarekomendowany. W następstwie tego strony zawarły w dniu 29 grudnia 2004 r. Umowę (...) nr (...) (...) W ramach programu powódka mogła otrzymać 40% ceny nabycia przedmiotów i urządzeń wyszczególnionych we wniosku, zaakceptowanych przez Agencję, jednak nie więcej niż 22.650,11 euro. Realizując zaakceptowany przez

pozwaną wniosek powódka nabyła urządzenia oraz programy komputerowe o łącznej wartości 245.798,96 zł netto, czyli według ówczesnego kursu 56.625,28 euro, wypełniając tym samym warunki umowy, z mocy której miała otrzymać w ramach dotacji zwrot kwoty 22.650,11 euro. Stosowny wniosek o wypłatę został pozwanej przekazany. Pozwana jednostronnie rozwiązała umowę, początkowo powołując się na powiązania kapitałowe powódki z innymi podmiotami, nie precyzując jednak, o jakie osoby i firmy chodzi. Po interwencji pozwanej powódka powiadomiła, że przyczyną rozwiązania umowy jest prowadzone postępowanie przygotowawcze, uzasadniające przypuszczenie o popełnieniu przez pracowników pozwanej przestępstwa.

Powódka poinformowała, że Prokurator Okręgowy w Gdańsku prowadził pod sygn. akt V Ds. 81/2005 postępowanie przygotowawcze i 31 grudnia 2007 r. wniósł do Sądu Okręgowego w Gdańsku akt oskarżenia, w którym ówczesnemu prezesowi zarządu powódki M. P. (1) zarzucono, iż działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako dyrektor (...) spółki z o.o. z siedzibą w G. złożył w jej imieniu wniosek nr (...) (...) do (...) S.A. o uzyskanie dotacji i refundacji pieniężnych pochodzących ze środków Unii Europejskiej (...), które to dokumenty poświadczały nieprawdę odnośnie zakupionych materiałów i usług przez beneficjenta programu, w wyniku czego usiłował dokonać wyłudzenia kwoty nie mniejszej niż 22.827,37 euro, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi a wypowiedzenie przez Agencję umowy wsparcia. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Gdańsku pod sygn. akt XIV K 21/08. W sprawie tej wyrokiem z dnia 3 czerwca 2011 r. Sąd uniewinnił M. P. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 31 maja 2012 r. w sprawie II AKa 17/12 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wobec powyższego, zdaniem powódki, rozwiązanie przez pozwaną umowy o dotację było bezzasadne. Powódka zaznaczyła, że rozwiązanie umowy powoduje ustanie zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c, nie powoduje jednak wygaśnięcia świadczeń wynikających z umowy. Roszczenie względem pozwanej było wymagalne, gdyż zaktualizowała się powinność spełnienia przez pozwaną zobowiązania z umowy. Tego właśnie domaga się w niniejszym procesie powódka zgodnie z zasadą pacta sunt servanda. Powódka skierowała przeciwko pozwanej wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, jednak pozwana nie wyraziła chęci zwrócenia ugody.

Pozwana wniosła odpowiedź na pozew, w której złożyła wniosek o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwana zarzuciła, że powódka nie udowodniła roszczenia, gdyż nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie żądania, opierając je wyłącznie na prawomocnym wyroku w sprawie XIV K 21/08. Wyrok uniewinniający nie jest dowodem, że powódka ma prawo domagać się od pozwanej zapłaty, nie dowodzi tego również przedłożony przez pozwaną formularz raportu finansowego, który jako dokument prywatny nie potwierdza obowiązku zapłaty przez pozwaną żądanej kwoty. Umowa dotacji nie zawierała bezwarunkowego zobowiązania do wypłaty dotacji, a powódka nawet nie próbowała dowieść, że przewidziane umową warunki wypełniła.

Pozwana zaznaczyła, że w momencie wypowiedzenia umowy istniała przewidziana w umowie podstawa do jej rozwiązania. Art. 12 (2) lit 2 Warunków Ogólnych umowy przewidywał możliwość rozwiązania umowy w sytuacji, gdy beneficjent „jest zamieszany w przestępstwo związane z defraudacją lub korupcją lub jest zaangażowany w działalność organizacji kryminalnej lub jakąkolwiek nielegalną działalność szkodliwą dla interesów finansowych Wspólnot Europejskich, dotyczy to również partnerów czy wykonawców bądź przedstawicieli beneficjenta”. W momencie wypowiedzenia umowy taka okoliczność istniała, gdyż toczyło się względem przedstawiciela powódki postępowanie przygotowawcze.

Na koniec pozwana podniosła zarzut przedawnienia wskazując, że sama powódka jako datę wymagalności swojego roszczenia przyjęła 19 lipca 2005 r. Świadczenie z tytułu dotacji, jakie zamierzała uzyskać powódka było związane z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą, o czym świadczy choćby okoliczność, że dotacja została udzielona w ramach programu wsparcia małych i średnich przedsiębiorców. Na mocy art. 118 k.c. roszczenie powódki uległo zatem przedawnieniu.

W piśmie procesowym z dnia 8 lipca 2013 r. powódka przedłożyła dalsze dowody na okoliczność, że pozwana winna jest wypłacić wynikającą z umowy dotację zaznaczając, że pozwana nie kwestionowała zasadności wydatkowania

środków, z których poniesieniem związana była wypłata dotacji, nie kwestionowała też dokumentów uzasadniających poniesienie wydatków. Zdaniem powódki wydanie wyroku uniewinniającego względem reprezentanta powódki stanowi dowód tego, że rozwiązanie przez pozwaną umowy we wskazanym przez nią trybie było bezzasadne. Co więcej, to pozwana powiadomiła organa ścigania o podejrzeniach względem powódki i z jej zawiadomienia zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze. Zdaniem powódki było to działanie celowe, pozwana świadomie złożyła bezzasadne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, aby uchylić się od wypłaty dotacji.

Odnosnie zarzutu przedawnienia powódka stwierdziła, że uzyskanie dotacji w ramach finansowania z funduszy Wspólnoty Europejskiej nie mieści się w granicach art. 118 k.c. - nie jest roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą, gdyż nie powstało ono z czynności prawnej dokonanej w ramach działalności gospodarczej.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 października 2013 roku w sprawie sygn. akt IX GC 388/13 powództwo zostało oddalone. W punkcie II wyroku Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka złożyła pozwanej wniosek o dotację w ramach Programu (...) (...)G - R. P. W. M. i. Ś. P. P. w Polsce. Dnia 15 grudnia 2004 r. pozwana powiadomiła powódkę, że jej wniosek, po rekomendacji Komisji Oceniającej, został zatwierdzony przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce oraz Pełnomocnika ds. (...) Programu P. (...) (...) do maksymalnej wysokości 22.650,20 euro, stanowiącej 40% kwalifikowanych kosztów projektu. W następstwie tego strony zawarły w dniu 29 grudnia 2004 r. umowę dotacji nr (...) (...).

Dnia 23 maja 2005 r. powódka złożyła wniosek o wypłatę dotacji, do której załącznikiem był formularz raportu finansowego, dotyczący kosztów wdrożenia zgodnie z umową. Powódka wykazała w nim całkowitą wartość poniesionych kosztów w kwocie 245.798,96 zł netto, według ówczesnego kursu równowartość 56.625,28 euro. Pozwana dnia 8 sierpnia 2005 r. wezwała powódkę do uzupełnienia wniosku, a w dniu 7 września 2005 r. powódka uzupełniła wymagane dokumenty, przesyłając między innymi oferty z uzasadnieniem ich wyboru, faktury zakupu urządzeń na kwotę 245.798,96 zł netto, dowody zapłaty i protokoły przekazania.

Pozwana nie wypłaciła dotacji, natomiast dnia 9 maja 2006 r. skierowała do powódki pismo, w którym oświadczyła, że na podstawie art. 9 (1)(4) lit a oraz w związku z naruszeniem art. 6(2) umowy, zawartą umowę rozwiązuje w trybie natychmiastowym. Powołane zapisy umowy stanowiły, że beneficjentowi nie wolno nabywać towarów ani usług od podmiotów, z którymi posiada powiązania osobiste lub kapitałowe, a pozwana może wypowiedzieć umowę lub odmówić wypłaty dotacji w sytuacji, gdy powstał konflikt interesów, rozumiany jako osobiste lub kapitałowe powiązania pomiędzy beneficjentem dotacji a dostawcą (usługodawcą). Powódka zwróciła się do pozwanej o wyjaśnienia, o jakie powiązania chodzi. Pozwana pismem z 1 czerwca 2006 r. powiadomiła, że w poprzednim piśmie błędnie wskazała zapis umowy stanowiący podstawę jej rozwiązania, a prawidłowa podstawa to art. 12 (2)d ogólnych warunków umowy. Przepis ten przewidywał możliwość rozwiązania umowy w sytuacji, gdy beneficjent „jest zamieszany w przestępstwo związane z defraudacją lub korupcją lub jest zaangażowany w działalność organizacji kryminalnej lub jakkolwiek nielegalną działalność szkodliwą dla interesów finansowych Wspólnot Europejskich, dotyczy to również partnerów czy wykonawców bądź przedstawicieli beneficjenta”.

Przeciwko prezesowi zarządu powódki M. P. (1) toczyło się postępowanie karne, w którym zarzucono mu, iż działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako dyrektor (...) spółki z o.o. z siedzibą w G. złożył w jej imieniu wniosek nr (...) (...) do Agencji (...) S.A. o uzyskanie dotacji i refundacji pieniężnych pochodzących ze środków Unii Europejskiej (...), które to dokumenty poświadczały nieprawdę odnośnie zakupionych materiałów i usług przez beneficjenta programu, w wyniku czego usiłował dokonać wyłudzenia kwoty nie mniejszej niż 22.827,37 euro, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na wypowiedzenie przez Agencję umowy wsparcia. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Gdańsku pod sygn. akt XIV K 21/08. W sprawie tej wyrokiem z dnia 3 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy uniewinnił M. P. (2) od popełnienia zarzucanego

mu czynu. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 31 maja 2012 r. w sprawie II AKa 17/12 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Rozstrzygając sprawę Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach prywatnych złożonych przez strony, niekwestionowanych, co do autentyczności i prawdziwości. W ocenie Sądu Okręgowego dokumentami powyższymi powódka udowodniła, że wypełniła swoje zobowiązania wynikające z umowy dotacji.

Sąd I instancji zważył, iż pozwana zarzuciła wprawdzie w odpowiedzi na pozew, że powódka nie wykazała, że należała jej się wypłata dotacji przewidzianej umową nr (...) (...) - (...), gdyż nie wykazała spełnienia warunków, od których wypłata była uzależniona, jednak do dokumentów złożonych przez powódkę w odpowiedzi na ten zarzut nie odniosła się w żaden sposób. Pozwana do pisma procesowego z dnia 8 lipca 2013 r. dołączyła dokumenty, które złożyła wraz z wnioskiem o wypłatę dotacji, mianowicie zestawienia ofert z uzasadnieniem ich wyboru, faktury zakupu urządzeń na kwotę 245.798,96 zł netto, dowody zapłaty i protokoły przekazania. Pozwana ani w okresie bezpośrednio po złożeniu tych dokumentów, ani w toku mniejszego postępowania nie wskazała jakichkolwiek merytorycznych podstaw, związanych z brakami czy nieścisłościami dokumentów, które powodowałyby brak podstaw do wypłaty dotacji. Sąd przyjął zatem, iż zarzut niewykazania podstaw do wypłaty dotacji został powołany przez pozwaną wyłącznie na użytek niniejszego procesu. Pozostałe okoliczności stanu faktycznego były bezsporne pomiędzy stronami.

Sąd Okręgowy zważył, iż w art. 11 (1) i (2) umowy dotacji nr (...) (...) pozwana zobowiązała się względem powódki do wypłacenia dotacji na zasadach i warunkach wynikających z umowy i załączników. Zgodnie z załącznikiem nr 1 kwota dotacji miała wynosić 40% kosztów kwalifikowanych działań, którą miała stanowić kwota 22.650 euro. Powódka dokonała zakupu urządzeń, dokonała zapłaty za nie i odebrała urządzenia, spełniając formalne wymogi umowy.

Sąd Okręgowy wskazał także na treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r. w sprawie II CSK 520/10, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż umowa pomiędzy instytucją wdrażającą a beneficjentem ma charakter cywilnoprawny; umowa ma cechy cywilnoprawnego instrumentu kształtowania zasad, na jakich beneficjent ma otrzymać dofinansowanie, podstawą do jego wypłaty jest umowa, a wzajemne roszczenia mają charakter cywilnoprawny. Orzeczenie to zapadło w odniesieniu do roszczenia o zwrot dotacji, natomiast cywilnoprawny charakter roszczenia o wypłatę dotacji potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 maja 2012 r. w sprawie III CZP 19/12.

Z tego względu, w ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, iż po stronie pozwanej, co do zasady, powstało wynikające z umowy roszczenie o wypłatę dotacji. Roszczenie to powstało po spełnieniu umownych wymogów, co według twierdzeń powódki miało miejsce po uzupełnieniu przez nią wniosku o wymagane dokumenty, a to miało miejsce 8 września 2005 r. (k. 93).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż z przedstawionych przez strony dokumentów nie wynikało, w jakim terminie w opcji wybranej przez powódkę (tj. opcji jednorazowej płatności po zakończeniu działań, jako że powódka nie ubiegała się o zaliczkę) powinna nastąpić wypłata dotacji. Niewątpliwie jednak warunki do jej wypłaty powstały jeszcze w roku 2005, po uzupełnieniu przez powódkę dokumentów (co do zasady płatność dotacji następowała w terminie 60 - dniowym, vide art. 9 (2) (6) umowy). Wówczas roszczenie powódki stało się wymagalne, a pozwana zobowiązana była je spełnić.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na treść art. 117 § 1 i 2 k.c. i art. 118 k.c., uzasadniony był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną. Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie ugruntował się pogląd, że zawarte w art. 118 k.c. określenie: „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest określeniem bardzo szerokim. Cechy działalności gospodarczej to między innymi jej profesjonalny charakter, powtarzalność podejmowanych działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, w tym działanie w celu osiągnięcia zysku. W konsekwencji uznać należy, że czynności podejmowane przez podmiot gospodarczy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (uchwała Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1992 r. w sprawie III CZP 92/62, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Należy domniemywać, że gdy z roszczeniem występuje przedsiębiorca, to roszczenie jest związane z

prowadzoną działalnością gospodarczą. Tylko gdyby dokonane czynności lub dochodzone roszczenia nie pozostawały w żadnym funkcjonalnym związku z przedmiotem prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności, to należałoby uznać, że nie jest to czynność o charakterze gospodarczym ani roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. O pozostawaniu czynności czy roszczenia w funkcjonalnym związku z prowadzeniem działalności gospodarczej nie decyduje stałość lub typowość określonych czynności ani roszczeń, ani to, czy należą one do zakresu podstawowej działalności gospodarczej przedsiębiorcy. Dlatego również roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, roszczenia odszkodowawcze, czy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy są roszczeniami związanymi z działalnością gospodarczą, jeżeli uzyskane w ten sposób środki przeznaczone są na prowadzenie działalności gospodarczej (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie VI ACa 1503/12).

Przedstawione wyżej zapatrywania Sąd Okręgowy podzielił w całości. Sąd ten stwierdził, że roszczenie o wypłatę dotacji pozostawało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powódkę. Program wsparcia, z którego zamierzała skorzystać powódka tj. R. P. W. M. i. Ś. P. P. w Polsce skierowany był, na co wskazuje jego nazwa, do małych i średnich przedsiębiorców. Z załącznika nr 1 do umowy stron wynika, że dotacja miała zostać przez powódkę przeznaczona na wprowadzenie w przedsiębiorstwie innowacyjnych technologii. Celem projektu miało być zwiększenie konkurencyjności i efektywności usług firmy - zwiększenie liczby klientów dzięki lepszej reklamie i poprawie jakości świadczonych usług. W celu wywiązania się z umowy powódka zakupiła sprzęt komputerowy i oprogramowanie, które miało służyć do przygotowywania ofert i prezentacji, urządzenia (stoły warsztatowe, wciągarki) poprawiające proces produkcyjny) oraz wózek widłowy dla poprawy transportu zewnętrznego. Środki uzyskane z dotacji w sposób oczywisty miały być przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej - taki był warunek uzyskania dotacji. W świetle przytoczonych wyżej poglądów fakt, że roszczenie powódki nie jest związane z czynnościami typowymi, powtarzalnymi działaniami podejmowanymi w ramach prowadzonej działalności, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że pozostaje w związku z działalnością gospodarczą i uległo przedawnieniu.

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, dla upływu terminu przedawnienia nie miał znaczenia fakt złożenia przez powódkę wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, jako że złożony on został w sierpniu 2012 r., zatem po upływie terminu przedawnienia i nie doprowadził do jego przerwania. Na bieg terminu przedawnienia nie miało też wpływu postępowanie karne przeciwko prezesowi zarządu powódki, gdyż nie miało ono wpływu na istnienie i kształt roszczenia cywilnoprawnego powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe, na mocy art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września (...) r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, Nr 461), zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej, na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) obrazę prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 118 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że roszczenie dochodzone pozwem jest związane z prowadzeniem przez powodową spółkę działalności gospodarczej i w tej sytuacji uległo przedawnieniu, podczas gdy w rzeczywistości nie jest to roszczenie związane z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą i wobec tego okres przedawnienia wynosi 10 lat,

lub ewentualnie, w sytuacji ustalenia, że roszczenie powódki ulegało przedawnieniu z upływem trzech lat:

2) obrazę prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 5 k.c. przez jego pominięcie i nie uwzględnienie nadużycia przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powódki.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, iż stanowisko Sądu Okręgowego w Gdańsku o tym, że roszczenie powódki dochodzone pozwem jest ściśle związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, wobec czego roszczenie to przedawnia się z upływem trzech lat od daty wymagalności, jest błędne i wynika z niewłaściwej wykładni przepisu art. 118 k.c. Wbrew bowiem wywiodom Sądu zaprezentowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku roszczenia powódki nie można uznać za związane z prowadzoną przez nią działalnością.

Wprawdzie istotnie, jak to podkreślił Sąd w uzasadnieniu tego wyroku, powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 11 czerwca 1992 r. (III CZP 92/62, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225), że określenie „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest określeniem bardzo szerokim, ale w realiach niniejszej sprawy, zdaniem powódki, roszczenie jej nie mieści się w kategorii roszczeń wymienionych w uzasadnieniu tej uchwały, jak też w przywołanym przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie VI ACa 1503/12.

Powódka zwróciła uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r. (III CZP 12/98, OSN 1998, Nr 10, poz. 151), że „za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem jednak, że pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny i funkcjonalny związek”, przy czym, zdaniem powódki, nie można się przy tym powoływać na pojęcie „czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą” określone w art. 221 k.c.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy powódka podkreśliła, że inwestycje poczynione przez nią były zamierzone i zaplanowane oraz nie były uzależnione od wcześniejszego uzyskania od pozwanej Agencji (...) S.A. jakichkolwiek środków pieniężnych w postaci dotacji, a wręcz przeciwnie najpierw nabyto towar, zapłacono za niego w całości, wykonano niezbędne prace, za które również w całości zapłacono, a dopiero po tym został złożony wniosek o dotację. Zdaniem powódki, z dołączonej do akt sprawy „Umowy dotacji w zakresie zewnętrznej pomocy w ramach Wspólnoty Europejskiej” wynika, iż przez „umowę dotacji” rozumie się wsparcie, o którym mowa w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 17 sierpnia 2004 r. w sprawie udzielania przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości pomocy finansowej niezwiązanej z programami operacyjnymi (Dz. U. Nr 181, poz. 1877), a zatem nie dotyczy to działalności związanej z programami operacyjnymi. W ocenie powódki była to forma nagrody.

Dlatego też, zdaniem powódki, niesłuszne było zaliczenie przez Sąd Okręgowy dochodzonego roszczenia jako związanego z prowadzoną działalnością.

Niezależnie od powyższego, powódka zaznaczyła, że nawet przy podzieleniu zasadności stanowiska Sądu Okręgowego, zgłoszenie przez pozwaną Agencję w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa naruszające zasady określone w art. 5 k.c.

Powódka podniosła, iż strona pozwana nie kwestionowała zasadności wydatkowania środków objętych pozwem, jak również nie kwestionowała też ich wysokości oraz nie kwestionowała także dokumentów uzasadniających wniosek o wypłatę dotacji, złożony u pozwanej w dniu 23 maja 2005 r.

Jedynym zaś argumentem, w ocenie powódki, jaki został podniesiony jako przyczynę uzasadniającą rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym w oparciu o art. 12(2)d „warunków ogólnych dotyczących umów dotacji finansowania z funduszy Wspólnoty Europejskiej przeznaczonych na przedsięwzięcia zagraniczne” było prowadzone postępowanie przygotowawcze, co uzasadniało zdaniem Agencji przyjęcie popełnienia przez pracowników powódki przestępstwa.

Jednakże, zdaniem powódki, dołączone do pozwu odpisy wyroków Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wskazują jednoznacznie, że bezzasadne było rozwiązanie umowy. Istotne natomiast jest, że to właśnie Agencja (...) S.A. w G. złożyła zawiadomienie do organów ścigania o rzekomym popełnieniu przestępstwa

przez ubiegających się o dotację. Zdaniem powódki, pozwana Agencja celowo złożyła bezzasadne zawiadomienie o popełnieniu rzekomego przestępstwa, udzielając kłamliwych informacji, aby tylko z jej wiadomych względów uchylić się od obowiązku zapłaty należnej dotacji, co stanowiło nadużycie prawa przez pozwaną.

W przedstawionej wyżej sytuacji, zdaniem powódki, trudno było wymagać od Zarządu powódki podjęcia decyzji dochodzenia od pozwanej Agencji słusznie należnej powódce dotacji. Powódka wskazała jednocześnie, iż w świetle stawianego w postępowaniu karnym zarzutu działania w zorganizowanej grupie przestępczej zawiązanej w celu wyłudzenia od Agencji (...) S.A. w G. dotacji, przy jednoczesnym wyolbrzymieniu kwot rzekomo zamierzonych do wyłudzenia, nie podjęto decyzji o wystąpieniu na drogę postępowania sądowego, gdyż postępowanie takie zostałyby zawieszono do czasu zakończenia postępowania karnego, a fakt wystąpienia z odnośnym powództwem niewątpliwie zostałby przez pozwaną Agencję wykorzystany w postępowaniu karnym, gdyż występowała ona w tym postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, domagając się jednocześnie zobowiązania oskarżonych do naprawienia rzekomej szkody.

Ponadto, powódka wskazała na orzecznictwo, w którym ugruntował się pogląd, że zarzut przedawnienia może być weryfikowany przez pryzmat zasad współżycia społecznego, przy czym, co wielokrotnie podkreślano, każda sprawa wymaga indywidualnej oceny, jako że wszelkiego rodzaju przykłady mogą mieć jedynie charakter pewnej kierunkowej.

Powódka podała, iż w realiach niniejszej sprawy, mając na uwadze wypowiedzenie umowy o dotację przez pozwaną i odmowę wypłaty dotacji rzekomo z uwagi na działanie powódki w celu wyłudzenia tejże dotacji, powódka miała podstawy przypuszczać, że skoro wszystkie zarzuty w tej kwestii okazały się bezzasadne, to pozwana wywiąże się z zobowiązania. Tak więc, gdy w dniu 31 maja 2012 r. zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku utrzymujący w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 czerwca 2011 r., którym Prezes Zarządu powódki M. P. (2) został uniewinniony od zarzutu działania w grupie przestępczej w celu wyłudzenia dotacji od pozwanej Agencji, powódka po odczekaniu okresu, w którym oskarżyciel publiczny oraz pozwana Agencja jako oskarżyciel posiłkowy miała możliwość wniesienia kasacji, wystąpiła niezwłocznie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

Zdaniem powódki, przesłanki art. 5 k.c. zostały spełnione w odniesieniu do działań pozwanej, zatem również i z tego względu zarzuty i wnioski apelacji są w pełni uzasadnione.

W sprawie pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację. Jednakże na rozprawie w dniu 27 maja 2014 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji bez potrzeby ponownego ich przytaczania w tym miejscu i oparł na nich swoje rozstrzygnięcie.

Apelacja powoda jest ogólnikowa i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego, które Sąd II instancji przyjął za własne.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wszechstronnej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, które nie zostały skutecznie podważone w toku postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zachodzi wątpliwość, iż dochodzone pozwem roszczenie związane jest z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą. Niewątpliwym jest, iż zawarta w sprawie umowa miała na celu udzielenie powódce dotacji jako wsparcia jej przedsiębiorstwa. Natomiast warunkiem udzielenia tejże dotacji było dokonanie

odpowiednich zakupów sprzętu i oprogramowania celem wdrożenia innowacji technologicznej, przy czym zabiegi te miały wpłynąć na wzrost konkurencyjności powódki i usprawnić prowadzoną przez nią działalność gospodarczą, o czym świadczy ewidentnie treść wniosku o dotację (k. 72-74).

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uznał, iż dotacja ta była związana z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą jeśli nawet nie bezpośrednio, to co najmniej pośrednio. Nie ma przy tym znaczenia kolejność podejmowanych działań przez powódkę, mianowicie, czy najpierw dokonała ona zakupu odpowiednich urządzeń lub oprogramowania, a następnie wystąpiła z wnioskiem o dotację, czy też nastąpiło to w odwrotnej kolejności. Niewątpliwym celem zawartej umowy o dotację było zmotywowanie podmiotu gospodarczego do podjęcia działań prowadzących do zwiększenia sprawności i konkurencyjności jego działań na rynku. Dotacja miała być bowiem przyznana za poczynione przez powódkę wysiłki w tym zakresie.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia istotne jest, czy zgłoszone pod osąd roszczenie powódki pozostawało w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, nie zaś z tym, czy pozwana wykonywała czynności wynikające z umowy w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W świetle art. 118 k.c. rodzaj prowadzonej przez pozwaną działalności jest całkowicie irrelevantny dla oceny zarzutu przedawnienia roszczenia powódki.

Powódka wskazywała, iż pozwana dopuściła się nadużycia prawa, składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez przedstawiciela powódki w celu uniknięcia konieczności wypłaty dotacji. Sąd miał przy tym na uwadze, iż w tymże zakresie w materiale dowodowym znajdują się jedynie rozstrzygnięcia karne Sądów I i II instancji bez wskazania motywów tychże rozstrzygnięć. Niemniej jednak, niewątpliwym jest, że złożone przez stronę pozwaną zawiadomienie nie było na pierwszy rzut oka sprzeczne ze stanem faktycznym skoro organ prokuratorski zdecydował się w tej sprawie skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko Prezesowi Zarządu powódki. Sam fakt uniewinnienia od popełnienia zarzucanych czynów nie może wskazywać w sposób jednoznaczny na celowe działanie pozwanego i przedstawianie przez niego w postępowaniu karnym oczywiście i jednoznacznie bezzasadnego materiału dowodowego wyłącznie z zamiarem uniknięcia zapłaty należności na rzecz powoda. Zauważyć przy tym należy, że postępowanie karne trwało do roku 2012, a więc przez 4 lata, w czasie których odbyto szereg rozpraw poprzedzających wydanie wyroku (k. 14) z czego wnosić można, że wyrok uniewinniający zapadł po przeprowadzeniu szerokiego postępowania dowodowego.

Ewentualne obawy członka zarządu powodowej Spółki co do wpływu decyzji Spółki w przedmiocie wytoczenia powództwa o zapłatę dochodzonych obecnie należności na jego odpowiedzialność osobistą, nie mogą pozytywnie wpływać na ocenę czy zarzut przedawnienia roszczenia Spółki został podniesiony skutecznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzi więc zarzucana sprzeczność podniesionego zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc. Powód nie wyartykułował zresztą w treści apelacji żadnej konkretnej zasady współzycia społecznego, z którą zachowanie pozwanego miało pozostawać w sprzeczności. Powołane orzecznictwo dotyczące działania dłużnika w sposób mogący wywołać u wierzyciela wrażenie, że zobowiązanie zostanie spełnione dobrowolnie z pewnością nie odnosi się do niniejszego przypadku. Skoro bowiem po wezwaniu do spełnienia świadczenia, pozwana złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy oraz wystąpiła z zawiadomieniem do organów ścigania w związku z zaistniałym w jej ocenie naruszeniem prawa, wierzyciel nie miał żadnych podstaw oczekiwać, że dłużnik w tej sytuacji dokona dobrowolnego spełnienia świadczenia. Zauważyć przy tym należy, że roszczenie uległo przedawnieniu w 2008r., zaś wierzyciel powołuje się na swoje przekonanie o możliwości dobrowolnego spełnienia przez pozwanego świadczenia w 2012r., a więc już po jego przedawnieniu. Z treści materiału dowodowego nie wynika przy tym aby pozwana czyniła jakiegokolwiek kroki, które mogłyby u powoda wywołać wrażenie, że zamierza ona spełnić świadczenie. W tej sytuacji, powodowa spółka, będąca podmiotem profesjonalnym, winna była należycie zadbać o swoje interesy i zapobiegając przedawnieniu roszczenia, wystąpić z pozwem przed upływem 3 lat od powstania stanu jego wymagalności. Rzeczone obawy przedstawiciela pozwanej winny zaś zostać zneutralizowane poprzez wskazanie w treści pozwu, iż spółka pozostaje w przekonaniu o przysługującym jej roszczeniu i występuje z żądaniem zapłaty celem uniknięcia zarzutu przedawnienia roszczenia. Nic nie stało jednocześnie na przeszkodzie w złożeniu już w treści pozwu wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne i w oczekiwaniu na jego wynik.

Zaniechanie tych czynności przez profesjonalny podmiot gospodarczy nie może być uznane za usprawiedliwione w świetle art. 5 kc, zwłaszcza wobec jednoznacznej postawy pozwanej, negującej zasadność roszczenia powoda również merytorycznie.

Zauważyć jednocześnie należy, że w toku postępowania przed Sądem I instancji powód powoływał wprawdzie, iż złożenie przez pozwaną bezzasadnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa stanowiło nadużycie prawa. Nie wskazywał jednakże tej okoliczności w kontekście treści art. 5 kc w odniesieniu do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, ale w odniesieniu do bezzasadności wypowiedzenia umowy. Jak się zatem wydaje wyłączną przyczynę braku rozważań Sądu Okręgowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do ewentualnej sprzeczności podniesionego zarzutu przedawnienia z treścią art. 5 kc stanowił fakt, iż zarzut tej treści nie został przed tym Sądem przez powoda powołany.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 98§1 i 3 k.p.c., art. 108§1 k.p.c.